



Wiosenne nawożenie rzepaku ozimego

2017-04-03

WIOSENNE NAWOŻENIE PLANTACJI

Po okresie zimowego spoczynku nadszedł czas na rozpoczęcie nawożenia wiosennego.

Prawidłowa agrotechnika, a przede wszystkim odpowiednie **wiosenne nawożenie plantacji rzepaku ozimego**, powinny skutkować maksymalnym wykorzystaniem potencjału genetycznego tych roślin.

Wiosenne nawożenie rzepaków ozimych powinno być dostosowane do poziomu spodziewanych plonów, stanu roślin w okresie jesiennym, ich kondycji po zimie oraz rodzaju gleby. Dlatego też należy je odpowiednio **zaplanować, tak aby rośliny** od samego początku wznowienia wegetacji **mogły efektywnie pobierać składniki pokarmowe z gleby**. Jeżeli rośliny były zbyt słabo rozwinięte jesienią, oznacza to, iż nie były w stanie zakumulować odpowiedniej ilości substancji odżywczych i należy je im dostarczyć jak najwcześniej, aby wspomóc regenerację po zimie i utrzymać optymalne tempo wzrostu. Podobnie jest w przypadku roślin nadmiernie rozwiniętych w okresie jesiennym, które posiadają większe potrzeby pokarmowe i często obserwuje się niedobory składników pokarmowych już przed zimą.

RZEPAK OZIMY - POTRZEBY POKARMOWE

Rzepak ozimy należy do **roślin o wysokich potrzebach pokarmowych**. Dotyczy to zarówno makro- jak i mikroelementów. **Po zimie** w pierwszej kolejności stosuje się **nawożenie startowe makroelementami**, z których najważniejszy jest **azot**. Obliczając dawkę nawozów azotowych należy wziąć pod uwagę aktualną zawartość azotu mineralnego w glebie, zależną między innymi od rodzaju przedplonu. Wiosenne nawożenie azotowe rzepaków ozimych najczęściej dzieli się na dwie dawki. Pozwala to na bardziej efektywne wykorzystanie azotu przez rośliny (w warunkach dobrego uwilgotnienia gleby, co z reguły nie jest problemem wczesną wiosną) oraz ograniczenie ryzyka wylegania. Pierwsza dawka powinna być zastosowana możliwie jak najwcześniej, przy czym należy pamiętać o zakazie stosowania nawozów na polach pokrytych śniegiem lub przemarzniętych do głębokości 30 cm. W zależności od warunków pogodowych oraz kondycji roślin rzepaku ozimego po zimie jest to najczęściej koniec lutego lub początek marca. Drugi zabieg należy przeprowadzić 2-3 tygodnie później, co najmniej 4 tygodnie przed początkiem kwitnienia. Opóźnione nawożenie azotowe opóźnia i przedłuża kwitnienie oraz zwiększa podatność roślin na wyleganie, co może skutkować pogorszeniem plonowania i spadkiem jego jakości. Jednakże w pewnych sytuacjach, gdy spodziewany plon nie jest wysoki, z powodu na przykład strat w obsadzie po zimie lub słabego stanowiska, można pozostać przy jednej dawce azotu. Podobnie jest również w przypadku przedłużającej się zimy lub obfitych opadów deszczu, uniemożliwiających terminowe rozpoczęcie nawożenia azotowego.



JAK NAWOZIĆ USZKODZONE PRZEZ MRÓZ PLANTACJE

W warunkach klimatycznych Polski raz na kilka lat mamy do czynienia z wymarzeniem rzepaku ozimego na dużą skalę. Ostatnio taka sytuacja miała miejsce na początku 2016 roku. Wówczas wielu rolników zastanawiało się w jaki sposób nawozić uszkodzone plantacje: czy od razu po zimie, gdy nie było jeszcze do końca wiadomo, w jakim stanie są rośliny czy może poczekać, aż się okaże ile roślin wypadło. W większości przypadków opóźnienie nawożenia azotowego nie przyniosło wówczas spodziewanych rezultatów, ponieważ z powodu słabej dostępności składników pokarmowych regeneracja uszkodzonych roślin przebiegała wolno. W takich sytuacjach w celu przyspieszenia odbudowy uszkodzonych części roślin należy zatem wcześniej rozpocząć nawożenie.

Oprócz dawki i terminu, ważna jest również forma zastosowanego azotu. Jest ona szczególnie istotna w przypadku pierwszego zabiegu, gdy najczęściej zależy nam na jak najszybszym efekcie, czyli regeneracji uszkodzeń po zimie i odbudowy rozety liściowej. Takie właśnie działanie wykazuje łatwo dostępna i przyswajalna dla roślin forma azotanowa, czyli saletrzana, dostępna w postaci saletry amonowej, saletrzaku lub RSM. Przy tym zabiegu należy również pamiętać o nawożeniu siarką, gdyż warunkuje ona pobranie i wykorzystanie azotu z gleby (dostępna na przykład w postaci Saletrosanu). W przypadku drugiego zabiegu rodzaj zastosowanej formy azotu nie jest już tak istotny i można stosować dowolny nawóz, jednakże ze względu ma wolniejsze działanie w glebie, a przez to przedłużoną dostępność dla roślin, bardziej preferowana jest forma amonowa azotu (oraz przechodząca w nią w glebie forma amidowa), dostępna w postaci mocznika, saletrzaka lub RSM.

WŁAŚCIWE ZAOPATRZENIE W MIKROELEMENTY

Skuteczność nawożenia makroelementami w dużej mierze zależy od **właściwego zaopatrzenia w mikroelementy**. Mikroelementy stosuje się najczęściej w formie dokarmiania dolistnego wówczas, gdy rośliny zregenerują się po zimie i są w stanie zasymilować dostarczane składniki pokarmowe. Najważniejsze z nich to **bor, mangan, molibden, miedź, cynk i żelazo**. Zazwyczaj zaleca się dwa zabiegi dokarmiania dolistnego: pierwszy, gdy rośliny zregenerują się po zimie i drugi w fazie pąkowania.

Właściwa strategia nawożenia wiosennego, warunkująca prawidłową regenerację uszkodzonych w czasie zimy roślin, jest również ważna co do wyboru samej odmiany o wysokiej zimotrwałości. Przykładem takiej odmiany jest **DK Extract**, mieszańiec zarejestrowany w Polsce w 2016 roku. To odmiana o znakomitej zimotrwałości oraz bardzo wysokim i stabilnym plonowaniu (116% wzorca w Doświadczeniach Rejestrowych COBORU w 2015 roku). Charakteryzuje się optymalnym tempem wzrostu roślin oraz bardzo dobrą tolerancją na zgniliznę kapustnych (gen RLM-7). Wysoka tolerancja na wyleganie oraz podwyższona odporność na pęknięcie łuszczyń i osypywanie się nasion to dodatkowe atuty tej odmiany. Połączenie sprawdzonej genetyki i starannej agrotechniki zdecydowanie zwiększa bezpieczeństwo uprawy i szansę na osiągnięcie wysokich plonów.

Prawidłowa agrotechnika, a przede wszystkim odpowiednie wiosenne nawożenie plantacji rzepaku ozimego, powinny skutkować maksymalnym wykorzystaniem potencjału genetycznego tych roślin.

*Marcin Liszewski
Dział Rozwoju Produktu, Monsanto Polska*